

zaskakujące efekty, a przy braku innego materiału dowodowego wydaje się być jedynym właściwym kluczem do rozszyfrowania rzeczywistych intencji i zapatrywań autora.

W konsekwencji można powiedzieć, że każdy pisarz pozostawił po sobie autoportret czy, jak chce Misch — autobiografię, „świadełstwo o sobie” (*Selbstzeugnis*) w postaci swych dzieł. Sięgając po przykłady do literatury polskiej, autobiografią w tym sensie jest niewątpliwie *Trylogia* jako kopalnia wiadomości o poglądach politycznych, społecznych i historyzoficznych Sienkiewicza, o jego patriotyzmie i trosce o „pokrzepienie serc”, a zarazem o popularność wśród czytelników, o jego charakterystycznej „zmianie frontu” w *Potopie* itd. A ileż materiału autobiograficznego zawiera w sobie cała poezja Słowackiego! Można z niej odczytać wszystkie jego kompleksy!

Nienowe to zagadnienie dla krytyki i historii literatury — autor widziany przez pryzmat swoich utworów. Misch miał jednak odwagę postawić kropkę nad i: „świadełstwo o sobie” wystawione przez pisarza z reguły bezwiednie, a często wbrew jego woli uznał za podstawowy materiał do zrekonstruowania portretu psychologicznego, będącego w gruncie rzeczy autoportretem.

Franciszek Jarzyna, Świdnica

S. M. Pietrow, *ISTORICZESKIJ ROMAN W RUSSKOJ LITIERATURIE*, Moskwa 1961, ss. 224.

Szczególna żywotność powieści historycznej w literaturze radzieckiej skłania krytyków i badaczy do wnikliwszego zajęcia się tą odmianą prozy. Jej problematykę roztrząsa się w dyskusjach nad literaturą współczesną, analizuje w licznych artykułach oraz wystąpieniach na zjazdach i konferencjach pisarzy. W centrum uwagi, rzecz jasna, znajdują się zagadnienia teoretyczne, albowiem od ich rozwiązania jest uzależniony dalszy pomyślny rozwój badań nad tą problematyką. Ożywiona polemika toczy się wokół samej definicji powieści historycznej, która wywołuje wiele nieporozumień wśród radzieckich historyków literatury. Jedni, wychodząc z założenia, że historyzm jest cechą wspólną dla całej literatury

radzieckiej, w ogóle niwelują różnice między powieścią historyczną a współczesną. Podobne poglądy znalazły swoich zwolenników nawet wśród pisarzy specjalizujących się w problematyce historycznej — S. Żłobina oraz K. Gamsachurdii.

Tendencje te doszły do głosu również w książce R. Messer¹. Autorka dowodzi, że jedynym rysem wyróżniającym powieść historyczną jest dystans czasowy oraz „znaczenie wydarzeń historycznych, które przykuły uwagę autora”. Ta niezbyt jasno sprecyzowana definicja daje możliwość zaliczenia w poczet powieści historycznych szeregu utworów osnutych na wydarzeniach niedalekiej przeszłości, których świadkiem był sam autor i czytelnicy. Messer wykorzystuje te możliwości w całej pełni i najbłędniej zalicza do osiągnięć radzieckiej prozy historycznej autobiograficzną powieść M. Gorkiego i jego *Rodzinę Artamonowów* oraz *Klimę Samgina*. Z prac innych autorów dowiadujemy się, że również *Cichy Don* i *Zorany u góry* M. Szołochowa oraz *Droga przez mękę* A. Tołstoja są wybitnymi zjawiskami w rozwoju rosyjskiej powieści historycznej. Ów niezwykle chaos i zupełne pomieszanie pojęć budzi zrozumiały niepokój o poziom badań nad problematyką powieści historycznej. W latach ostatnich coraz częściej pojawiają się rozprawy będące swoistą rehabilitacją powieści historycznej jako autonomicznej odmiany prozy. G. Lenobl w obszernym studium² przypomniał jej podstawowe cechy. Wymienił tematykę zaczerpniętą z przeszłości lub obecność postaci historycznych, zrozumienie przez autora praw rozwoju procesu historycznego oraz usilnie uwydatnił fakt, że powieść historyczna odzwierciedla wydarzenia poprzedzające okres życia pisarza. Warunek ostatni ułatwia rozgraniczenie między powieścią historyczną a współczesną, w której mogą pojawiać się tylko pewne elementy historyzmu.

Stanowisko Lenobla podziela całkowicie S. Pietrow, wyraźnie odgraniczając powieść historyczną od współczesnej. Dzięki jasno sprecyzowanej koncepcji powieści historycznej

¹ R. Messer, *Sowietskaja istoriczeskaja proza*, Leningrad 1955, s. 304.

² G. Lenobl, *Istorija i literatura*. Sbornik statiej, Moskwa 1960, s. 388.

uniknął błędów rażących w monografii R. Mes-ser. Pietrow akcentuje doniosły wpływ Gorkiego na warsztat pisarzy historycznych przede wszystkim w zakresie przedstawiania życia mas ludowych oraz w kreśleniu obrazów przeszłości, podkreślając tu mistrzowskie opanowanie perspektywy historycznej przez Gorkiego. Autor nie upraszcza jednak problemu i nie zalicza autora *Klima Samgina* do rzędu przedstawicieli rosyjskiej powieści historycznej. O fakcie tym należy pamiętać przy ocenie jego książki. Jednak autor nie zawsze jest konsekwentny. Charakteryzując twórczość A. Tołstoja, zapomniał o podstawowym założeniu rozprawy i ulegając tradycji zaliczył do grupy powieści historycznych *Droge przez mękę*, powieść, w której — jak twierdzi słusznie większość krytyków radzieckich — pojawiły się tylko pewne elementy historyzmu.

Uwagi wstępne o charakterze teoretycznym stanowią dla Pietrowa punkt wyjścia dla rozważań nad drogami rozwojowymi rosyjskiej powieści historycznej od schyłku XVIII wieku, okresu jej narodzin, aż do naszych czasów. Książka budzi zrozumiałe zainteresowanie historyków literatury, ponieważ jest pierwszym syntetyzującym skrótem całości zagadnienia. Jakie kryteria stosuje autor w ocenie poszczególnych zjawisk literackich? Dowodzi on, że o wartości powieści historycznej decyduje fakt, czy autor potrafił harmonijnie zespolic naukę ze sztuką, wymagania prawdy naukowej z prawdą artystyczną. Ideałem autora jest realistyczna powieść historyczna. Jej rozwój rzutuje na ogólny schemat rozwoju klasycznej powieści historycznej przedstawiony przez Pietrowa w pierwszej części monografii.

Pierwszy okres bujnego rozkwitu rosyjskiej powieści historycznej przypada na lata trzydzieste XIX wieku. Wyraźnie zaznaczyły się tu dwa nurty: dydaktyczny — rozwijający tradycję moralizującą powieści Karamzina o tematyce historycznej, reprezentowany przez Zagoskina, Masalskiego, Bułharyna, oraz romantyczny — zapoczątkowany przez Biestuzewa-Marlińskiego. Najpełniejszym wyrazem romantycznej powieści historycznej jest twórczość Łażecznikowa i Polewoja. Pietrow nie przypisuje tym nurtom zbyt wielkiej roli w kształtowaniu oblicza rosyjskiej prozy histo-

rycznej, ponieważ dochodzi w nich do głosu modernizacja przeszłości, idealistyczne pojmowanie procesu historycznego, romantyczny kult silnej indywidualności, schematyczne dzielenie bohaterów na pozytywnych i negatywnych, romantyczny melodramatyzm. Jedyną zasługą romantycznej powieści historycznej polega, zdaniem autora, na próbie zbliżenia literatury z rzeczywistością, próbie oddania kolorytu lokalnego epoki.

Wadim Lermontowa, będący swoistą syntezą tradycji romantycznej w przedstawieniu bohatera i elementów realistycznych w odzwierciedleniu konfliktów społecznych, świadczy o pojawieniu się nowych tendencji w rozwoju tej odmiany powieści. Całkowite zwycięstwo realizmu wiąże Pietrow z *Córką kapitana* Puszkina oraz *Tarasem Bulbą* Gogola, zaś za jego szczytowe osiągnięcie uważa *Wojnę i pokój* Lwa Tołstoja. Po latach sześćdziesiątych rozpoczyna się powolny upadek powieści historycznej, która nabierze nowych blasków dopiero w epoce radzieckiej.

Wydaje się, że ogólny schemat rozwoju klasycznej powieści historycznej jest nieco uproszczony. Trudno na przykład zgodzić się z twierdzeniem, że Puskin był „prawdziwie wielkim realistą”, zaś *Córkę kapitana* uznać za powieść typowo realistyczną, zdecydowanie odcinającą się od tradycji romantycznej. Nie należy również zapominać o silnym nalcie romantycznym w *Tarasie Bulbie*.

Pewien niedosyt budzi też charakterystyka *Wojny i pokoju*. Pietrow zarzuca dotychczasowym badaczom, że rozpatrywali to dzieło wyłącznie jako ilustrację historiozoficznej koncepcji Tołstoja, zapominając o jej wiernie oddanych realiach historycznych, o wspaniałym odtworzeniu kolorytu epoki. Pragnąc zapełnić tę lukę, autor cały rozdział monografii poświęcił na udokumentowanie tezy, że Tołstoj przedstawia wypadki historyczne zgodnie z prawdą obiektywną przekazaną w materiałach źródłowych. Są to spostrzeżenia niezwykle ciekawe i cenne, rzucające nowe światło na warsztat pisarza realisty, jednak nie uwzględniają całości zagadnienia.

Można przypuszczać, że przyczyny tych do pewnego stopnia jednostronnych sądów o dziele literackim kryją się w założeniach

metodologicznych autora. Zapomina on często, że prawda artystyczna nie zawsze odpowiada bezpośrednio prawdzie życia, i rozpatruje dzieło literackie wyłącznie w aspekcie jego wierności wobec wydarzeń historycznych.

Nie zadowala nas niski poziom historyzmu romantycznego, ale nie zapominajmy jednak, że ówczesna powieść historyczna była doniosłym krokiem naprzód w rozwoju techniki artystycznej, że do jej osiągnięć nawiązał Puszkina, Gogol, a nawet niektórzy pisarze radzieccy. W książce Pietrowa problem tradycji literackiej, uwydatniający się w ciągłości rozwoju powieści historycznej, nie został dostatecznie zaakcentowany. Po macoszemu potraktowano powiązania prozy rosyjskiej z wpływami Waltera Scotta. Autor stanowczo odrzuca tezę o twórczym wykorzystaniu doświadczeń pisarza angielskiego przez Puszkina. Szkoda również, że w monografii nie uwzględniono stosunku Lwa Tołstoj do osiągnięć powieści historycznej na Zachodzie. Przecież ten problem doczekał się już bogatej literatury krytycznej. Jednak autor nie wykorzystuje w swojej pracy dorobku poprzedników.

Ostatnie rozdziały monografii poświęcone radzieckiej powieści historycznej są syntetycznym skrótem wcześniejszej rozprawy autora. Pietrow sumiennie wyjaśnia nowe zjawiska, które pojawiły się w tym gatunku prozy po roku 1917. Zwraca uwagę na nową interpretację wydarzeń historycznych, ocenianych z pozycji filozofii marksistowskiej, nowe rozwiązanie roli historycznej mas i jednostki. Analizując formę artystyczną, akcentuje dążenie do epickości, źródłowy dokumentalizm oraz ograniczenie fikcji literackiej. Nowatorstwo literatury radzieckiej podkreślają paralele z osiągnięciami literatury XIX wieku, zaś charakterystyka poszczególnych dziesięcioleci ilustruje jej zawiłą drogę rozwojową wraz ze wszystkimi wznosami i upadkami. Całość zamyka garść szczegółów o współczesnej prozie historycznej na Zachodzie.

Książka Pietrowa jest komentarzem, do którego chętnie sięgniemy po materiał faktyczny oraz pewne spostrzeżenia szczegółowe. Jej podstawowa zaleta — to zebranie w jedną

całość faktów, które mogą być punktem wyjścia dalszych badań nad rosyjską powieścią historyczną.

Zbigniew Barański, Wrocław

H. and H. A. Frankfort, John A. Wilson, Thorhild Jacobsen, BEFORE PHILOSOPHY — THE INTELLECTUAL ADVENTURE OF ANCIENT MAN. An Essay on Speculative Thought in the Ancient Near East, Penguin Books, 1961, ss. 275.

Książka, której pierwsze wydanie wyszło spod prasy Uniwersytetu w Chicago w roku 1946 jako praca Instytutu Orientalistycznego, jest dziełem trzech wybitnych archeologów i badaczki z wykształceniem filozoficznym a praktyką archeologiczną. Dzieło składa się ze Wstępu omawiającego stosunek mitu do rzeczywistości, z części poświęconej Egiptowi (Natura wszechświata; Funkcja państwa; Wartości życia), z części omawiającej mitologię Mezopotamii (Kosmos jako państwo; Funkcja państwa; Wartościowe życie) i Zakończenia, które omawia emancypację myśli od mitu.

Zamiarem autorów było „zrozumienie poglądu starożytnych ludów Egiptu i Mezopotamii na świat, w którym żyły”, w oparciu o ścisłą językową analizę ich piśmiennictwa (zwłaszcza tzw. literatury mądrości i religijnej) na tle warunków i przemian cywilizacyjnych.

Właśnie to mocne, rzetelne oparcie o teksty w ich uwarunkowaniu geograficznym i historycznym czyni z książki pozycję interesującą dla badacza rodzajów literackich. Chodzi tu przede wszystkim o koncepcję mitu jako kompozycji twórczej. Dla człowieka nowoczesnego mit jest w istocie swej wypowiedzią trudną do zrozumienia. Wydaje się zawierać elementy alegorii, symboliki i dosłowności w układzie, do którego klucz został zagubiony. Tymczasem w spadku kultury hebrajskiej i grecko-rzymskiej, którym żyjemy do dziś, mit bogato występuje.

Before Philosophy może więc pomóc we właściwym rozumieniu typu pewnych utworów literatury klasycznej i najdawniejszych ksiąg biblijnych, których interpretacja — dosłowna lub niedosłowna — miała w ciągu całej historii cywilizacji europejskiej ogromny wpływ nawet na bieg wypadków politycznych.